Nowy Czas

Nr 97 - rok III. Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorki, czwartki i soboty

Jędrzejów, niedziela 17 sierpnia 1941 roku

Odbito w druk. „Nowy Czas" Jędrzejów Rynek 1 Telefon nr 50

Cena 20 groszy

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.— Oddział w Kielcach: M. Klebâbczy, ul. Sienkiewicza 39 m. 2.— Prenumerata miesięczna w Jędrzejowie 2.00 zł, pod opaską 2.75 zł.

Niemcy nad Czarnym Morzem

61 procent rudy żelaznej Rosji sowieckiej w rękach niemieckich

Główna kwatera Führera. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 14 sierpnia: Na Ukrainie wojska niemieckie i rumuńskie w nieustannym dalszym pościgu osiągnęły Morze Czarne pomiędzy Odessą i ujściem Bohu. Również na pozostałym froncie operacje przebiegają planowo. Lotnictwo wymierzyło silne ciosy na transportowce, przygotowane do ucieczki dla wojsk sowieckich u wybrzeży Odessy i Nikołajewa. Zniszczyło ono dwa transportowce łącznej pojemności 14.000 ton oraz poważnie uszkodziło 5 dalszych wielkich okrętów. Na wschodnim wybrzeżu brytyjskim samoloty dokonujące zbrojnego wywiadu osiągnęły w dniu wczorajszym lotami zniżonymi celne trafienia bomb w warsztatach hutniczych na południe od Withby, oraz na zakłady zaopatrzeniowe w mieście Sunderland. Artyleria marynarki zestrzeliła 2, a jedna z łodzi patrolowych jeden brytyjski samolot bojowy. W Afryce Północnej samoloty bojowe zniszczyły wielkie części brytyjskie składu amunicyjnego koło Tobruku. Nad kanałem Sueskim niemieckie samoloty bojowe zaatakowały w ciągu ostatniej nocy brytyjskie bazy lotnicze. Nieprzyjaciel nie dokonał nad terenem Rzeszy żadnych działań wojennych ani za dnia ani w nocy.

Sprawa Smoleńska

W dniu 18 lipca niemiecki komunikat wojenny donosi: Smoleńsk zacięcie broniony przez nieprzyjaciela został zajęty w dniu 16 lipca. Wszelkie wysiłki nieprzyjaciela, by miasto to z powrotem odzyskać, spełzły na niczym. — W poniedziałek dnia 11 sierpnia w godzinach południowych londyńska służba informacyjna podawała: Smoleńsk znajduje się nadal, jak dotychczas w rękach sowieckich.

W godzinach wieczornych tego samego dnia donosiła bostońska służba informacyjna: Już 16 lipca podawali Niemcy, iż zdobyli Smoleńsk, lecz do dziś dnia jeszcze miasta tego nie zajęli.

O godzinie 22 min. 30 angielska służba informacyjna powtórzyła: Wbrew twierdzeniom niemieckim Smoleńsk znajduje się ciągle jeszcze w rękach bolszewickich. W tej samej godzinie natomiast zagraniczni dziennikarze, którym wydział prasowy rządu Rzeszy dał sposobność udania się do Smoleńska, znajdowali się znowu w powrotnej drodze do Berlina, skąd obecnie mogą udzielać informacji, kto w rzeczywistości znajduje się w Smoleńsku.

O godz. 19 min. 45, a więc prawie trzy godziny przed doniesieniem angielskim, jakoby Smoleńsk znajdował się w rękach sowieckich, jedna z północno-amerykańskich rozgłośni podawała: Smoleńsk znajduje się faktycznie w rękach niemieckich. Donosi o tym sprawozdawca „Associated Press", który wydał komunikat o Smoleńsku.

O godz. 23 min. 15 tego samego dnia podawała następnie bostońska służba informacyjna: Smoleńsk znajduje się w rękach niemieckich.

Włoski komunikat wojenny z czwartku: W nocy na 14 sierpnia samoloty nasze bombardowały bazy lotnicze na Malcie. W Afryce Północnej lotnictwo osi ponownie celnie bombardowało umocnienia w Tobruku, gdzie spowodowano potężne eksplozje i pożary. Ponadto zbombardowało ono skutecznie dwa kontrtorpedowce, płynące wzdłuż wybrzeża Marmarica. Na wschód od Sollum samoloty nasze zaatakowały silne koncentracje zmotoryzowanych jednostek brytyjskich oraz zniszczyły liczne pojazdy. Nieprzyjaciel dokonał nalotu na Dernę, Bardię i Trypolis. W Afryce Wschodniej nasza artyleria trafiła celnie nieprzyjacielski obóz namiotowy na odcinku Culquabert, który został zniszczony. Na pozostałych odcinkach doszło do starć, które miały korzystny dla nas przebieg. Samoloty brytyjskie zaatakowały ponownie Gondar. Jedna z naszych łodzi podwodnych operująca pod dowództwem komandora podporucznika Giulio Chialamberto na Atlantyku storpedowała dwa wielkie parowce. Jeden z tych parowców o pojemności 1500 ton zatonął. Inna łódź podwodna zestrzeliła na Morzu Śródziemnym jeden samolot typu Blenheim.

Akcja zapoczątkowana przez zmotoryzowaną kolumnę włoskiego korpusu ekspedycyjnego przebiega, jak donosi specjalny sprawozdawca agencji Stefani z frontu ukraińskiego w dalszym ciągu planowo.

Jeszcze dzisiaj ukazuje się zdala od odciętej ojczyzny, włoski dziennik na ziemi abisyńskiej. Pismo to wychodzi w Gondarze staraniem administracji prowincji Amhara. „Giornal-d' Italia", zamieszcza w swym wtorkowym wydaniu fotografię nr. 110-go wspomnianego dziennika z dnia 29 lipca. Na tytułowej stronicy pismo zamieszcza komunikat wojenny, komunikaty o walkach na wschodzie jak również zasługujące na uwagę wiadomości o rozwoju wypadków na Dalekim Wschodzie.

Sowieckie biuro informacyjne przyznało wreszcie, iż Smoleńsk znajduje się w rękach niemieckich. Przyznanie to nastąpiło w tej formie, iż podano, że „ze Smoleńska wycofano się przed kilku dniami".

Z Głównej Kwatery Führera. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych podaje w dn. 14 sierpnia: W czasie wypadu skierowanego na dolny bieg Dniepru zajęły niemieckie oddziały zmotoryzowane obszar Krzywego Rogu, bogaty w złoża rud. Na tym terenie wydobywano rocznie przeszło 19 mil. ton wysoko wartościowej rudy żelaza. Tym samym Unia sowiecka utraciła przeszło 61 procent swej ogólnej produkcji rud, ponosząc pod względem gospodarczo-obronnym stratę o doniosłym znaczeniu.

Wskutek naporu oddziałów niemieckich, rumuńskich, węgierskich i włoskich posuwających się naprzód w nieustannym pościgu w kierunku południowym w rejonie pomiędzy Dniestrem i Dnieprem obrona Ukrainy zachodniej przez sowieckie siły zbrojne znajduje się przed zupełnym załamaniem. Odessa została okrążona przez wojska rumuńskie, a Nikołajew otoczony z zachodu i wschodu przez oddziały niemiecko-węgierskie. Na zachód od Bohu dokonuje się ostateczne zniszczenie silnych oddziałów nieprzyjacielskich.

Zmuszona siłą faktów londyńska służba informacyjna przyznaje wprawdzie w swoim wtorkowym komunikacie, że zagraniczni dziennikarze byli w Smoleńsku, aby się osobiście przekonać o wzięciu tego miasta przez Niemców. Po komunikacie moskiewskich sprzymierzeńców jednak, że bitwa pod Smoleńskiem trwa dalej i że nieprzyjaciel wywiera silny nacisk na miasto, londyńska służba informacyjna usiłuje wykręcić się tajemniczym oświadczeniem, że „położenie Smoleńska jest nadal niejasne".

Nowojorskie dzienniki podkreślają sukcesy niemieckie na południowym i północnym odcinku frontu wschodniego zwracając równocześnie uwagę na przyznanie się Moskwy, w myśl którego Niemcy zajęli Smoleńsk. Gazety zamieszczają zdjęcia radiowe, dokonane przez sprawozdawcę „Associated Press" w Smoleńsku, jako też sprawozdanie ze Smoleńska o lotach dokonanych przez sprawozdawcę nad frontem wschodnim. W reportażu tym podkreślono, iż w ciągu całego lotu nie napotkano ani jednego samolotu bolszewickiego. Ludność cywilna, która zbiegła ze Smoleńska, obecnie wraca z powrotem do miasta.

Katastrofalne burze w Argentynie

Znaczne obszary Argentyny nawiedziły katastrofalne burze, przy czym w jednej części kraju panują przykre mrozy, w innej zaś niezwykłe upały. W rejonie Kordylierów, na zachodzie Argentyny szaleje od kilku tygodni silny wiatr przy temperaturze 40 stopni poniżej zera. Wskutek tych warunków atmosferycznych, w granicznym punkcie kolei transandyjskiej runęła lawina śnieżna, zasypując budynek stacyjny w Carscolos, znajdujący się po chilijskiej stronie granicy. Lawina zasypała również 11 pracowników kolejowych i urzędników celnych, a jedynie czterem udało się ujść cało z tej katastrofy. Podczas gdy ta część kraju narażona jest na silne mrozy, w północnych prowincjach Catamarca, San Luie i San Juan wieje niezwykle silny wiatr gorący przez Indian zwany „czerwonym wiatrem" niosący ze sobą tumany piasku i wyrządzający poważne szkody w polach. Z siłą orkanu i szybkością ok. 250 km/godz., wiejący wiatr powoduje znaczne zniszczenia, łamiąc słupy telegraficzne i przewodów wysokiego napięcia, zrywając dachy z domów oraz łamiąc skrzydła wiatraków. Wiatr ten przynosi za sobą tumany czerwonego pyłu, pokrywając grubą warstwą znaczne obszary kraju. Wiatrowi towarzyszy ponadto poważna zwyżka temperatury sięgająca 40 stopni powyżej zera. Slady tych niezwykłych wybryków natury dają się zauważyć w stolicy państwa a nawet w miejscowościach oddalonych od centrum o przeszło 1.000 kilometrów. W środę w nocy spadł tu niezwykły deszcz barwy czerwonej, pokrywając drogi warstwą ceglatego pyłu.

Pościg za nieprzyjacielem w południowej Ukrainie

Bombardowanie węzłów kolejowych w rejonie na zachód od Moskwy. Ataki lotnictwa na zakłady przemysłu zbrojeniowego w Birmingham oraz na urządzenia portowe w Great Yarmouth

Z Głównej Kwatery Führera: Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 13 sierpnia 1941 r: W południowej Ukrainie dywizje piechoty oraz zmotoryzowane oddziały armii niemieckiej wraz z wojskami sprzymierzonymi ścigają nieprzyjaciela, uchodzącego w kierunku na porty Morza Czarnego. W nieustannym parciu naprzód zmuszono sowieckie straże tylne do walki, przy czym zadano im wielkie straty. Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego ataki wojsk niemieckich przyniosły nowe sukcesy. Znaczniejsze eskadry samolotów bojowych obrzuciły w ciągu ubiegłej nocy skutecznie bombami rozpryskowymi i zapalającymi ważne węzły kolejowe w rejonie na zachód od Moskwy. W walce przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej zniszczyły samoloty bojowe za dnia w pobliżu Wysp Owczych dwa frachtowce łącznej pojemności 14.000 ton oraz zatopiły w ciągu ubiegłej nocy u wschodnich wybrzeży Szkocji jeden okręt handlowy pojemności 5000 ton. Skuteczne ataki nocne lotnictwa skierowane były poza tym przeciwko zakładom przemysłu zbrojeniowego w Birmingham jak również przeciwko urządzeniom portowym w Great Yarmouth i Ramagate. Inne samoloty bojowe bombardowały kilka lotnisk na Wyspie. W czasie wypadu ścigaczy, o którym donosił komunikat wojenny z dnia 12 sierpnia, storpedowano jeden dalszy parowiec pojemności 4.000 ton. W Afryce Północnej niemieckie samoloty niszczące rozproszyły na południowy wschód od Sollum koncentrację nieprzyjacielskich pojazdów mechanicznych. W czasie ataku lotniczego na lotnisko brytyjskie Abu Sueir dokonanego w nocy na 12 sierpnia bombami spowodowano wielkie pożary i potężne eksplozje w magazynach i składach amunicyjnych. Próby lotnictwa brytyjskiego zaatakowania w dniu wczorajszym zachodnich Niemiec oraz wybrzeża okupowanych obszarów załamały się w ogniu obrony niemieckiej. Myśliwce, artyleria przeciwlotnicza oraz artyleria marynarki zestrzeliły przy tym 42 samoloty brytyjskie. Własnych strat nie poniesiono. Bombowce brytyjskie zrzuciły w ciągu ostatniej nocy bomby w różnych miejscowościach Niemiec zachodnich i północnych. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty. Szkód o charakterze gospodarczo-obronnym lub wojskowym nie wyrządzono. Myśliwce nocne, artyleria przeciwlotnicza i artyleria marynarki zestrzeliły spośród atakujących bombowców brytyjskich 16 maszyn.

Artyleria armii niemieckiej ostrzeliwała 8 bm. z brzegów Dniepru, sowieckie statki handlowe. Zatopiono 2.700 ton tonażu sowieckiego. Wskutek zniszczenia innych linii komunikacyjnych przez armię niemiecką, dolny bieg Dniepru był, wobec szybkiego posuwania się naprzód tej armii, Sowietom nieodzownie potrzebny jako droga wodna.

Włoski komunikat wojenny

Samoloty włoskie dokonały ataku na wyspę Cypr, gdzie zbombardowały lotnisko w Nicosia. W Fanagosta trafiono okręty i urządzenia portowe. W Afryce Północnej ogniem artyleryjskim odparto oddziały brytyjskie, które usiłowały przy wsparciu czołgów zbliżyć się do naszych stanowisk na froncie Tobruk. W nieprzyjacielskich urządzeniach fortyfikacyjnych spowodowano szkody wskutek eksplozji. Samoloty nasze ponownie obrzuciły celnie bombami urządzenia obronne w Tobruku. W rejonie Marsa Matruk inne eskadry naszego lotnictwa bombardowały różne cele, pomiędzy nimi jedno lotnisko, wyrządzając poważne spustoszenie oraz powodując pożary. Samoloty angielskie zaatakowały Trypolis, Dernę i Bardię. W czasie ataku na Bengasi, nasza obrona przeciwlotnicza zestrzeliła z ziemi dwa samoloty nieprzyjacielskie. W Afryce Wschodniej działalność artyleryjska i wywiadowcza, na odcinkach frontowych Uelchefi i Culquabar. Samoloty brytyjskie bombami i ogniem z karabinów maszynowych zaatakowały Gondar i Azozo. Jedna z naszych łodzi podwodnych operująca na Atlantyku pod dowództwem komandora podporucznika Francesko Murzy zatopiła parowiec brytyjski „Macon" i statek cysternę „Hornshell o łącznej pojemności 17.272 ton.

Krótkie wiadomości

Monsignore Barlassina, patriarcha jerozolimy, przesłał Watykanowi wyczerpujące sprawozdanie na temat stosunków między Żydami a Anglikami w Palestynie. W sprawozdaniu tym potwierdza on fakt, że Anglicy czynią przygotowania do utworzenia w Palestynie królestwa żydowskiego. Watykan zwrócił uwagę rządowi angielskiemu na fakt, że żadną miarą nie zgodzi się na uznanie królestwa żydowskiego na ziemi palestyńskiej, na której znajduje się wiele miejsc, uznanych i czczonych przez świat katolicki jako miejsca święte.

Na tegorocznej Wystawie Wschodniej w Królewcu oraz na Wystawie Rzeszy w Lipsku będzie urządzona, zgodnie z wytycznymi Głównej Grupy Gospodarki Przemysłowej w Krakowie, odrębna wystawa rzemiosła z Generalnego Gubernatorstwa.

Według doniesienia z San Francisko doszło pomiędzy ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Bangkoku Grantem oraz tamtejszym kolegą angielskim Crosby do poważnych nieporozumień na temat polityki, którą należy stosować w najbliższej przyszłości. Granat, który zarzuca Grosby'emu, iż poszedł „za daleko", zamierza wobec takiego stanu rzeczy w najbliższym czasie powrócić do Stanów Zjednoczonych.

W nocy na niedzielę doszło w Vichy do ekscesów antyżydowskich. Nieznani sprawcy podłożyli pod synagogę ładunek wybuchowy, który wczoraj wśród olbrzymiego huku eksplodował, niszcząc przy tym wejście do synagogi oraz wielką ilość szyb.

Straszliwa burza i oberwanie się chmury nawiedziło środkowe Chile. W powodzi i przez zawalenie się domów łącznie straciło życie 30 osób. W tym samym okresie czasu dał się odczuć silny wstrząs ziemi.

Eskadra lotnicza, którą dowodził kapitan Bruno Mussolini, w przyszłości nosić będzie na podstawie rozporządzenia ministerstwa lotnictwa nazwę: „Eskadra Bruno Mussolini".

W Sydney oczekuje się przybycia japońskiego parowca „Kazima Maru" (10.000 ton), który ma zabrać do ojczyzny wielu osiadłych w Australii obywateli japońskich.

Angielskie władze okupacyjne w Syrii zarządziły, że język francuski, jako pierwszy z języków obcych, będzie od przyszłego roku w tamtejszych szkołach zastąpiony językiem angielskim.

W Beauvais stwierdzono przed niedawnym czasem zniknięcie z biblioteki starego zamku francuskiego przeszło 1000 tomów, na ogólną liczbę 4500. Bibilioteka ta stanowi jeden z najbogatszych zbiorów starożytnych książek. Dochodzenia ustaliły, że złodziejem jest pewien antykwariusz z Paryża, który od czasu do czasu udawał się do starego, niezamieszkałego zamku, by zaopatrzyć się w „towar". Złodzieja aresztowano w chwili, gdy obładowany 40 tomami starych ksiąg z zamku wsiadł do pociągu, jadącego do Paryża.

Wskutek zarządzeń odwetowych wydanych przez władze w północnych Chinach przeciwko angielskiemu zablokowaniu kont japońskich, wszystkie firmy amerykańskie i brytyjskie w Pekingu i Tientsinie napotykają na znaczne trudności, gdyż nie mogą zakończyć oni całego szeregu rozpoczętych transakcyj. Straty wynikłe wskutek niewykonania zleceń ocenia się na 6 milionów dolarów. Z tymi samymi trudnościami walczyć muszą banki angielskie.

Premier egipski Sirry Pasza zwrócił się do parlamentu o wyrażenie zgody na zawartą obecnie nową umowę bawełnianą angielsko-egipską. Sirry Pasza zakomunikował, że rząd angielski nie chce zgodzić się na zapłacenie wyższej ceny, oświadczając, iż nie jest zdany wyłącznie na bawełnę egipską.

Wicepremier francuski admirał Darlan mianowany został ministrem obrony kraju. Nowemu temu ministerstwu podlegają sekretariaty stanu wszystkich części sił zbrojnych.

Biuro Reutera donosi o śmierci lorda Willingdona, który zmarł we wtorek na zapalenie płuc, w wieku lat 74. Nazwisko lorda Willingdona łączy się przede wszystkim z angielską misją gospodarczą, która w zimie 1940/41 bawiła w państwach Ameryki Południowej. W ciągu swojej kariery był wicekrólem Indii i generalnym gubernatorem Kanady.

Dziennik chiński „Hsin Min Pao" oświadcza, iż „podstępna Anglia" zamierza pod pretekstem udzielenia pomocy Unii sowieckiej wysłać do Iranu wojska drogą przez Afganistan. Poczyny ten dziennik chiński wyraża przypuszczenie, iż tak zwana pomoc dla Sowietów nie jest niczym innym aniżeli płaszczykiem, pod którym dokonać się ma inwazja brytyjska do państw bliskiego wschodu oraz obsadzenie źródeł naftowych w Baku. Odpowiedzialność za rozszerzenie wojny, które tego rodzaju postępowanie pociągnie za sobą, ponosi w całej pełni Anglia.

Liczba zarejestrowanych w Wielkiej Brytanii bezrobotnych wynosiła w dniu 14 lipca ogółem 219.577, z czego 113.662 mężczyzn a 105.115 kobiet. W Niemczech, jak wiadomo, już od szeregu lat nie ma ani jednego bezrobotnego.

Szef państwa marszałek Petain wygłosi w dniu 31 sierpnia br. jako w dniu pierwszej rocznicy założenia francuskiej legii żołnierzy frontowych przemówienie. W dniu tym na obszarze całej Francji odbędą się wielkie uroczystości.

Prezydent republiki portugalskiej generał Carmona został rozporządzeniem brazylijskiego prezydenta państwa Getulio Vargasa zamianowany honorowym generałem dywizji wojsk brazylijskich.

Gubernator Cypru Sir William Battershill został odwołany ze swego stanowiska i przeniesiony do brytyjskiego ministerstwa kolonii. Battershill był równocześnie też głównodowodzącym stacjonowanych na Cyprze oddziałów wojskowych. Nazwisko jego następnie nie zostało dotychczas podane do wiadomości, tak iż ponownie wyraża się przypuszczenie, iż Anglicy chcą Cypr związać administracyjnie z Syrią, by w ten sposób wcielić kraj ten do brytyjskiego imperium kolonialnego.

W związku z pogłoskami rozsiewanymi przez dzienniki amerykańskie, jakoby władze Watykanu nosiły się z zamiarem zbudowania kilku okrętów, któreby pod flagą watykańską zaopatrywały miasto watykańskie w potrzebne towary, donoszą z dobrze poinformowanych źródeł, iż wiadomości te pozbawione są wszelkich podstaw.

Anglia i Stany Zjednoczone starają się rozpętać nową wojnę, oraz wtrącić dla własnych interesów dalsze narody do walki, pisze chiński dziennik „Szingszung Kuo Pao". Ustrój Anglii i Stanów Zjednoczonych od samych podstaw zbudowany jest na zasadach imperialistycznych i dla tego nikogo już nie dziwi agresywny kierunek ich polityki. Lecz niemniej trzeba jak najenergiczniej wystąpić przeciwko ich polityce intryg. Jednym z tych zarządzeń jest przejęcie przez Japonię obrony Indochin. Obecnie znowu intrygi Anglii i Stanów Zjednoczonych zwracają się przeciwko Syjamowi.

„Sześćdziesięciu bohaterów"

Jakie stosunki panują w dzielnicy żydowskiej w Warszawie, ilustruje najlepiej poniższa charakterystyczna notatka umieszczona w nr 68 „Gazety Żydowskiej":

„W Pieśni nad Pieśniami, w opisie świetności pałacu królewskiego jest powiedziane, że łoże Salomona otoczone było 60-cioma bohaterami. Nasuwa się pytanie: po co potrzeba było aż 60-ciu wojowników? Czy nie wystarczyłoby dwóch dla honorowej straży królewskiej?

Odpowiedź mieści się w słowach „spośród bohaterów Izraela"; jeśli chodzi o żydowskich bohaterów, to trzeba pełnej sześćdziesiątki.

Ten oto dowcip przypominam sobie, ilekroć spotykam wielkie zastępy stróżów porządku publicznego; o błękitnych, żółtych czerwonych czapkach i opaskach, którymi to zastępami jesteśmy otaczani, jaki to pożytek z tych wszystkich zastępów? W czasach normalnych posiadała cała Warszawa trzy tysiące policjantów. Obecnie sama Rada żydowska ma ich około tysiącsiedemset; a jeśli to nie wystarczy, to jest dodatkowych kilkaset stróżów z „Nadzoru Cen". A jeżeli i tego za mało, to dostajemy w ostatnim czasie czerwone czapki dla strzeżenia naszego zdrowia.

Jesteśmy więc zaopatrzeni pod każdym względem, a jednak gdy pewna znajoma moja została „zoperowana" na ulicy, przy czym ogołocono ją z pieniędzy i biżuterii, pobiegła to zameldować — odsyłano ją wtedy z ulicy Zamenhofa na Leszno, z Leszna z powrotem na Zamenhofa, a stamtąd na Lubeckiego, z Lubeckiego znowu z powrotem, aż w końcu okazało się, że te wszystkie instancje nie są wcale kompetentne dla spraw kryminalnych i że należy się w ogóle udać na ulicę Niską. Jeśli więc kompetencja ich jest tak ograniczona, to na co trzeba tak wielkich zastępów?

W szczególności niejasno przedstawia się działalność „Nadzoru Cen". Skoro kartofle, cebula, marchew i buraki nie są teraz tańsze aniżeli w zimie; skoro na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby istnieje różnica w cenie między tą, a tamtą stroną muru, to zachodzi pytanie: jakie jest zadanie „Nadzoru Cen" i komu jest ona potrzebną? Po cóż aż tyle stróżów? Odpowiedź jest ta sama: „spośród bohaterów Izraela". Są to niestety tylko bohaterzy żydowscy i dla tego trzeba sześćdziesięciu, podczas gdy w normalnych warunkach wystarczyłoby dwóch".

Widocznie skarg tego rodzaju było bardzo dużo, skoro okazało się konieczne ogłoszenie już w następnym numerze „Gazety Żydowskiej" następującego zarządzenia:

„Na mocy zarządzenia p. Komisarza Dzielnicy Żydowskiej w Warszawie, Urząd z dniem dzisiejszym zawiesił swoją działalność. W myśl uzgodnionego planu byli funkcjonarjusze przechodzą do Służby Porządkowej przy Radzie Żydowskiej w Warszawie. Z ramienia Urzędu wchodzi w skład wspólnej Komisji weryfikacyjnej b. komendant D. Szternfeld.

Wzywam cały korpus oficerski, kierowników rewirów Wydziału K. A. D. (Sądu karno-administracyjnego), aspirantów, kontrolerów czynnych, jak i w rezerwie do niezwłocznego złożenia na moje ręce wszelkich dystynkcji urzędowych (legitymacje, opaski, emblematy, numery itp.)

Uchylenie się od powyższego zarządzenia pociągnie za sobą daleko idące konsekwencje. Wszystkie przeze mnie podpisane legitymacje i zaświadczenia Urzędu Walki z Lichwą i Paskarstwem tracą z dniem dzisiejszym swoją ważność".

A. GANCWAJCH
b. Szef Urzędu

Tramwaje konne w dzielnicy żydowskiej

Zgodnie z zapowiedzią nowo powstałe „Towarzystwo Komunikacji Omnibusowej" uruchomiło w warszawskiej dzielnicy żydowskiej tramwaje konne. Są to parokonne oszklone omnibusy na kołach gumowych, mogące pomieścić 30 osób. Opłata za przejazd wynosi 60 groszy. Woźnice i konduktorzy posiadają specyjalne czapki, kontrolerzy chodzą po cywilnemu. Ponadto utrzymano w innej części dzielnicy nadal tramwaje elektryczne.

Zarządzenie

w sprawie obowiązku oferowania przetworów mlecznych, tłuszczów roślinnych, olejów, margaryny i odpadków tłuszczowych

Na podstawie § 13, ust. 1 trzeciego przepisu wykonawczego do rozporządzenia z dnia 23 listopada 1939 roku w sprawie wyżywienia i rolnictwa w Gen. Gub. z dnia 20 stycznia 1940 r. (Dz. Rozp. G. G. II. strona 21) przewodniczący Rady Zawiadowczej Centralnego Urzędu Rolniczego w dniu 16 lipca wydał zarządzenie, mocą którego, po myśli § 1 zarządzenia Kierownika Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Gen. Gub. z dnia 26 czerwca 1941 r. (Dz. Rozp. G. G. strona 439) obowiązkowi zaofiarowania przetworów mlecznych, tłuszczów roślinnych, olejów, margaryny i odpadków tłuszczowych podlegają wszystkie wytwórnie i zakłady żywnościowe i rolnicze wytwarzające, zbierające i sprowadzające wszelkiego rodzaju przetwory mleczarskie, w szczególności zaś masło i sery, względnie roślinne tłuszcze, oleje i margarynę, względnie te, w których znajdują się odpadki tłuszczowe.

Po myśli § 2 niniejszego zarządzenia zakłady mają zaofiarowywać podlegające obowiązkowemu oferowaniu przetwory według następujących postanowień: a) przetwory mleczne, w szczególności zaś masło i sery należy zaofiarować i stale dostarczać właściwej placówce okręgowej Centralnego Urzędu Rolniczego względnie podanej przez nią placówce zbiorniczej. Od obowiązku zaofiarowania wyłączone są te przetwory mleczne, które na podstawie wydanych kart żywnościowych, oraz na podstawie kart zapotrzebowania Oddziałów Wyżywienia i Rolnictwa w Rządach Szefa Okręgu, względnie przy starostwach powiatowych są niezbędne dla bezpośredniego zaopatrzenia starostw miejskich lub powiatowych, na których terenie znajduje się dany zakład przetwórczy. Sprawa dostarczania placówkom zbiorczym masła wiejskiego przez rolników nie ulega zmianie, b) tłuszcze roślinne, oleje i margarynę należy zaofiarować centrali handlowej Centralnego Urzędu Rolniczego w Krakowie, c) odpadki tłuszczowe, t. zn. tego rodzaju tłuszcze i oleje, które nie mogą być używane do wyżywienia ludzi i zwierząt a mianowicie: odpadki tłuszczów roślinnych, znajdujące się zwłaszcza w olejarniach, w zakładach rafineryjnych i usztywniających lub też w wytwórniach margaryny, należy zaoferować centrali handlowej Centralnego Urzędu w Krakowie, odpadki tłuszczów zwierzęcych należy zaoferować i stale dostarczać terytorialnie właściwemu, okręgowemu przedstawicielstwu firmy Bacatil, Towarzystwo Przemysłowo Handlowe Sp. z ogr. odp.

Wymienione przedsiębiorstwa mają obowiązek zawiadomieniaosp o rządzonych, z ewidencjonowanych lub sprowadzonych przez nie przetworów centrali handlowej Centralnego Urzędu Rolniczego w Krakowie, zaś przy odpadkach tłuszczów zwierzęcych terytorialnie właściwej placówki przetwórczej firmy Bacutil.

Wiadomości potoczne

JĘDRZEJÓW 16 VIII 1941.

Żyd zabity od pioruna. W czasie wydobywania torfu na łąkach w Bieganowie, gminy Radków piorun uderzył w 26-letniego Joel Kuperberga, zamieszkałego czasowo w Bieganowie.

Bandyci uzbrojeni w granaty obrabowali mieszkanie. Dwóch nieznanych osobników uzbrojonych w rewolwery i granaty wtargnęło w nocy do mieszkania Antoniego Strzałkowskiego w Sieńsku, gminy Nagłowice. Po steroryzowaniu domowników. bandyci zrabowali zegarek niklowy, 10 koszul męskich, 7 par pończoch, większą ilość skarpetek i innych przedmiotów na większą sumę. Zarządzony za bandytami pościg nie dał pozytywnego rezultatu.

Za kradzież pługa i drabin surowa kara. Mieszkańcy wsi Tyniec (gmina Węgleszyn) Stanisław Machnik i Stanisław Zimierski, skradli pług i drabiny od wozu Piotrowi Orlikowskiemu w Kanicach Nowych, gminy Złotniki, za co sąd grodzki w Jędrzejowie skazał na pół roku więzienia każdego.

Kosą i motyką załatwili rodzinne porachunki z krewniakiem. Na tle nieporozumień rodzinnych wynikła sprzeczka między rodziną Chalów a ich krewnym Leonem Molusem w Jarnowicach (gm. Nagłowice), która następnie zmieniła się w bójkę. 67-letni Adam Chala uzbrojony w kosę, ciął nią Molusa w lewą rękę, przecinając mieśnie, zaś syn jego, Bolesław, zadał temuż Molusowi niebezpieczną ranę motyką w prawą rękę, powodując złamanie powyżej łokcia. Molusa w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Bolesław Chala zbiegł i ukrywa się przed policją, która go poszukuje.

Złodzieje okradli krawca i jego klientów. Do mieszkania krawca, Mordki Wajntrauba w Moskorzewie, przy pomocy usunięcia szyb w oknie w czasie snu domowników włamali się złodzieje, którzy skradli na jego szkodę garderobę, palta i dodatki na ubrania oraz na szkodę jego klientów materiał na ubrania, dodatki oraz część garniturów, powierzonych do przeróbki. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Straszna śmierć przy młócce zboża. We wsi Żerniki, gminy Brzegi w czasie młócenia zboża w młóckarni Łukasza Włodarczyka, poniosła śmierć 28-letnia Eugenia Cichoń, niezamężna, mieszkanka tej samej wioski. Cichoniówna wskutek własnej nieuwagi dostała się pod pas kieratu młóckarni, który rzucił nią taką siłą, że spowodował natychmiastową śmierć.

WŁOSZCZOWA

Dwie kradzieże przez okno. Przy pomocy wyjęcia szyb w oknie nieznani osobnicy dokonali kradzieży garderoby, obuwia i innych przedmiotów na szkodę Michała Wójcika w Szczekocinach i Jana Jurczyńskiego w Kwiecinie, gminy Radków. Ogólne straty wynoszą około 4 tysiące złotych.

KIELCE

Kradzież roweru. Eugeniuszowi Polanowskiemu w Kielcach skradziono z komórki rower w dobrym stanie.

MIECHÓW

Nieuważni robotnicy wzniecili pożar w gajówce. W zabudowaniach gajówki „Trąba" w majątku Mianocice, gminy Książ Wielki, Heleny Haller, powstał pożar, który strawił stodołę, dach i mieszkanie na strychu domu mieszkalnego. Oprócz tego spaliło się 7 fur koniczyny, 5 fur siana, warsztat stolarski, wózek nowy, garderoba i drób oraz sprzęty domowe na szkodę Stanisława Żabickiego, objazdowego lasów majątku Mianocice, i Stanisława Krochmala, gajowego. Straty dość duże. Ogień powstał w stodole z niedopałka papierosa, porzuconego nieuważnie przez jednego z robotników, pracujących przy zrębie lasów i wyrobie stempli. Mimo utrudnionej akcji ratowniczej pięciu straży pożarnych z okolicy (w tej liczbie również straży miechowskiej) z powodu braku na miejscu wody, pożar zlokalizowano, nie dopuszczając do rozszerzenia się ognia na sąsiadujące budynki dworskie, odległe zaledwie o 25 metrów. W budynkach tych od żaru popękały prawie wszystkie szyby.

Napad rabunkowy na trzech żydów. Na przejeżdżających w nocy furmanką żydów: Abrama Goldkorona, Samuela Rajfera i Jankla Lisa — wszystkich z Działoszyc (powiat Miechów) napadło na skraju lasu pod Słupowem kilku bandytów, którzy zrabowali Goldkornowi — parę trzewików i 20 kilogramów porzeczek z koszykiem; Rajferowi — zegarek na rękę z paskiem, portfel skórzany z zawartością 160 złotych, wieczne pióro „Pelikan", płaszcz letni i parę trzewików oraz Lisowi — portfel skórzany z zawartością 284 złotych. Po dokonaniu rabunku opryszki pobili wszystkich dotkliwie kijami, po czym zbiegli w kierunku powiatu buskiego.

Kradzież wartościowego ogiera. Piotrowi Paluchowi w Siedliskach, gminy Wierzbno w powiecie miechowskim, skradziono konia-ogiera dobrze odżywionego, wartości 5000 złotych. Złodzieje udali się z koniem w kierunku powiatu krakowskiego.

Zarządzenie Nr 1701|26|4
Dotyczy cen maksymalnych za warzywo i owoce w Dystrykcie Radomskim
na czas od 11 sierpnia 1941 r.

Ceny ustalono za I gatunek. Za towar II jakości ceny kalkulują się 25 procent niżej.

	Cena wytwórcy zł	Cena rynkowa hurtowa zł	Cena detaliczna (Sprz. sklep.) zł
A. WARZYWO:			
1) Kalafior: za 1 szt.			
I jakości 90 — 180 mm	—.65	—.95	1.10
II „ poniżej 90 mm	—.20	—.50	—.70
2) Fasola krzewowa,			
1 kg. ziel.	1.70	2.—	2.20
1 kg. żółt.	1.90	2.20	2,40
3) Bób, 1 kg.	1.50	1.50	1.80
4) Koperek, wiązka 50 gr.	—.10	—.15	—.20
5) Groch, strążki 1 kg.	1.—	1.30	1.60
6) Ogórki, 1 kg.			
I gatunek (zwykłe)	—,50	—.70	1.—
II „ do zakwaszenia do 18 cm. długie	—.70	1.—	1.20
7) Czosnek, 1 kg.	1.20	1.50	1.80
8) Kalarepa, z liśćmi, szt.	—.10	—.15	—.20
9) Chrzan, 1 kg.	1.—	1,20	1.50
10) Marchew, bez liści 15 szt.	—.60	—80	1.—
Marchew z liśćmi, 15 szt.	—.25	—.35	—.55
11) Grzyby, 1 kg, prawdziwki,			
borowiki, I gatunek,	3.—	3.50	4.—
kurki, II gatunek,	2.—	2.30	2.60
inne grzyby	1.50	1.80	2.20
12) Pietruszka, 1 wiązka - 30 szt.	—.40	—.50	—.60
13) Rzodkiewki, 1 wiąz. - 10 szt.	—.10	—.15	—.20
14) Rzodkiew biała letnia szt.	—.10	—.15	—.20
15) Rabarbar, 1 kg.	—.28	—.35	—.45
16) Czerwone buraki, z liśćmi dojrzałe, sztuka	—.05	—.10	—.15
17) Sałata, 1 szt.	—.10	—.15	—.20
18) Szczypiorek, 1 wiązka	—.10	—.15	—.20
19) Selera, 15 sztuk	—.50	—.70	—.90
20) Szpinak, 1 kg.	—.50	—.60	—.70
21) Pomidory, 1 kg.			
z inspektów	3.—	3.30	3.60
z roli	2.50	2.80	3.—
22) Kapusta (jesienna) 1 kg.	—.40	—.65	1.—
23) Kapusta włoska, 1 kg.	—.45	—,80	1.10
24) Cebula, dojrzała 1 kg.	—.60	—.70	—.80
25) Ziemniaki, 1 kg.	—.30	—,45	—.50
B. OWOCE:			
1) Borówki, 1 kg.	1.50	1.75	2.—
2) Poziomki leśne, 1 kg.	1.75	2.—	2.20
3) Maliny 1 kg.			
I ogrodowe	1.80	2,10	2.30
II leśne	1.40	1.70	2.—
4) Porzeczki,			
1 kg. czerwone i białe	—.90	1.30	1.60
1 kg. czarne	1,30	1.60	1.80
5) Czereśnie, 1 kg.	2.—	2.30	2.70
6) Wiśnie 1 kg.	2.—	2.30	2,70
7) Agrest, 1 kg.	—.90	1,20	.140
8) Jagody, 1 kg.	1.—	1.70	2 —
9) Jabłka, 1 kg.			
I wczesne	—.90	1.20	1.50
II przetwórcze	—.50	—.70	—.90
10) Śliwki, wczesne, 1 kg.	2.—	2.30	2,70
11) Jeżyny ogrodowe, 1 kg.	2.—	2,30	2.50

Ostatnie wiadomości

Jak w Rzymie, tak i w Neapolu założono w publicznych parkach i zieleńcach t. zw. ogrody wojenne, w których uprawia się kartofle i inne warzywa. W ten sposób w wielkich miastach Włoch wyzyskuje się każdą nadającą się pod uprawę powierzchnię. Również i prywatne parki zamieniono w ogrody warzywne.

Z więzienia państwowego w Oklahamie w Ameryce zbiegło czterech więźniów, którzy uprowadzili jako zakładnika dyrektora tego więzienia, a następnie ścigani przez policję, zamordowali go. Podczas wymiany strzałów policja zastrzeliła 3 więźniów, natomiast 2 funkcjonariuszy policji odniosło rany.

Narodowa rada dziennikarska w Brazylii wydała uchwałę w sprawie zakazu ukazywania się żydowskiego dziennika „Gazeta Israelita".

Wojenna atmosfera w Stanach Zjednoczonych przejawia się w specyficzny sposób amerykański. Oto np. kupcy mięśni w Chicago powzięli wysoce „patriotyczną" uchwałę, przemianowując znany w Ameryce befsztyk hamburski na „statek obronny". Warzywnicy jednego z pobliskich miast poszli za przykładem chicagowskich rzeźników i przezwali kapustę kwaszoną — „kapustą demokratyczną".

Syjamski premier, pełniący również funkcję ministra spraw zagranicznych odrzucił projekt pomocy militarnej wysunięty przez posła Stanów Zjednoczonych. Grant miał zażądać, by Syjam ustąpił ze swego projapońskiego stanowiska. Jako ekwiwalent wysunął on projekt udzielenia przez Stany Zjednoczone pomocy wojskowej dla Syjamu. Premier Syjamu na to miał oświadczyć, iż Syjam w dalszym ciągu ściśle trzymać się będzie swej neutralności, i dlatego odrzuca wspomniany projekt pomocy militarnej.

W czasie debaty odbytej w środę w Izbie Gmin na oświadczenie ministra Attlees, iż Niemcy obecnie walczą na dwóch frontach, czyli iż nastąpił fakt, którego się one zawsze obawiały, zapytał Hore Belisha „na jakich dwóch frontach"? Attlees na to zdecydowanym głosem odpowiedział: „na wschodzie i na zachodzie". Na to Hore Belisha ponownie odpowiedział: „Gdzie na zachodzie?" na to pytanie Attlees nic nie odpowiedział.

Papież Pius XII przyczynił się osobiście — jak podaje dziennik turyński „Stampa" z kół watykańskich — u prezydenta Peru i Ekwadoru, oraz u rządów Argentyny, Brazylii i Stanów Zjednoczonych do przyjacielskiego zlikwidowania sporu pomiędzy Peru i Ekwadorem. Dlatego wiadomość o zawieszeniu broni została w stolicy Piotrowej przyjęta z żywym zadowoleniem.

Finowie zestrzelili 262 samoloty sowieckie

Z państwowego fińskiego biura informacyjnego donoszą urzędowo: Nasze samoloty myśliwskie oraz nasza artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły dotychczas 262 samoloty nieprzyjacielskie. W liczbie tej nie mieszczą się maszyny, które zostały uszkodzone oraz zniszczone w czasie bombardowania lotnisk nieprzyjacielskich. Przy użyciu różnego rodzaju broni naszych, artylerii, marynarki, min, torped, bomb wodnych itd. zniszczono z całą pewnością do tej pory mniej więcej 15 statków nieprzyjacielskich. Wśród zatopionych okrętów znajdują się pomiędzy innymi trzy łodzie podwodne, dwa mniejsze okręty wojenne oraz część transportowców. Dwa transportowce nieprzyjacielskie poważnie uszkodzono. Wyrzucono wiele na brzeg fiński części okrętów, stery, pasy ratunkowe itd. są ponadto dowodem tego, iż liczba zniszczonych statków nieprzyjacielskich w rzeczywistości jest o wiele wyższa. Własnych strat w okrętach wojennych nie poniesiono. Również nasza marynarka handlowa strzeżona przez jednostki marynarki wojennej w dalszym ciągu bez poniesienia jakiejkolwiek szkody kontynuowała normalnie swoje podróże. Nasze siły lądowe dotychczas zdobyły lub zniszczyły conajmniej 444 wozów pancernych i 31 samochodów pancernych.

Odezwa marsz. Petaina
do narodu francuskiego

Szef państwa francuskiego marszałek Petain wygłosił onegdaj wieczorem przemówienie, w którym na wstępie wezwał naród francuski do zachowania spokoju i dyscypliny.

Francję łączą z Niemcami stosunki, określone postanowieniami układu o zawieszeniu broni. Następnie Petain podkreślił, że warunki współpracy, zaproponowane mu w październiku 1940 r. przez kanclerza Hitlera, przyjął jako dowód wielkiej uprzejmości. Współpraca ta przewidziana jest na dłuższą metę i jeszcze nie przyniosła właściwych i użytecznych owoców. Francja czyni starania w kierunku przezwyciężenia smutnego i uciążliwego dziedzictwa w postaci braku zaufania, które na przestrzeni stuleci prowadziło do różnicy poglądów i sporów — aby móc się rozejrzeć po szerszych perspektywach, które pozwolą Francji na ujęcie nowej działalności na pojednanym ze sobą kontynencie. Oto cel, do którego Francja zdąża.

Niemiecki rząd jest zajęty wieloma innymi zadaniami i ma do rozpatrzenia zadania o wielkiej doniosłości, polegające na obronie na wschodzie cywilizacji, i które są w stanie zmienić oblicze świata. W odniesieniu do Włoch, to stosunki Francji do nich układają się również po myśli warunków układu o zawieszeniu broni. I w tym wypadku istnieje pragnienie wejścia z tym krajem w trwałe więzy, bez których nie da się pomyśleć i naprawić porządek w Europie. W końcu swego przemówienia marszałek Petain zwrócił się ze słowami potępienia pod adresem pewnego odłamu prasy amerykańskiej, która nie znajduje najmniejszego zrozumienia dla sytuacji Francji. Należy się spodziewać, ze Stany Zjednoczone będą w stanie zrozumieć los narodu, którego powodzenie uległo pogorszeniu wskutek ułomności europejskich, przy czym Francja bierze obecnie udział w pracy nad przywróceniem dobrobytu.

Skuteczne ataki lotnictwa japońskiego

Japończycy w niesłychanie gwałtowny sposób zaatakowali we wtorek kluczowe stanowiska zaplecza chińskiego. Lotnictwo marynarki zaatakowało Cunming, stolicę prowincji Yunman, trafiając bombą pewien arsenał, co spowodowało potężną eksplozję. Niemniej skutecznie zbombardowano zamaskowany park samochodowy wraz z przynależnym zbiornikiem gazoliny, odległym 3 km. od Cunming. Powstała olbrzymia eksplozja, przy czym olbrzymie chmury dymu wznosiły się do wysokości 2000 metrów. Samoloty powróciły bez strat do swych baz wypadowych w Indochinach Francuskich. Lotnictwo wojsk lądowych zaatakowało fabryki oraz obiekty wojskowe w prowincji Szeczuan, obrzucając je skutecznie bombami.